**Artykuł prasowy ministra Zbigniewa Raua
 z okazji Międzynarodowego Dnia Upamiętniającego Ofiary Aktów Przemocy ze względu na Religię lub Przekonania**

*/Warszawa, 22 sierpnia 2022 roku/*

Od 24 lutego 2022 r., kiedy Federacja Rosyjska dokonała nieuzasadnionej i niesprowokowanej agresji przeciwko Ukrainie, każdego dnia przed naszymi oczami rozgrywają się tragiczne sceny krzywd, bólu i cierpienia setek tysięcy Ukraińców. Dramat uchodźctwa milionów cywilów, głównie kobiet i dzieci, oraz ogrom strat i zniszczeń wojennych przypominają najczarniejsze momenty w najnowszych dziejach Europy i świata.

Agresja rosyjska niesie ze sobą bezmiar zniszczeń. Działania wojenne prowadzone są z pełną premedytacją przeciwko celom o charakterze niewojskowym, w tym obiektom dziedzictwa kulturowego Ukrainy i miejscom kultu religijnego. Jednym z symboli tych barbarzyńskich aktów są płonące zabudowania Ławry Świętogórskiej w obwodzie donieckim, we wschodniej Ukrainie. To miejsce niezwykle ważne dla prawosławia. Pierwsze wzmianki na temat istnienia Ławry pochodzą z XVII w. Po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji Ławra stała się miejscem schronienia ludności cywilnej – w tym pielgrzymów i duchowieństwa, osób starszych, osób z niepełnosprawnościami i dzieci. Nie powstrzymało to wojsk rosyjskich od brutalnego ostrzału kompleksu świątynnego. W wyniku ataku szereg budynków klasztornych uległ zniszczeniu. Doszczętnie spłonęła drewniana pustelnia Wszystkich Świętych – największy drewniany kościół w Ukrainie z początków XX w.

Ławra Świętogórska to jedna z wielu przejmujących ilustracji rosyjskich dążeń do zniszczenia miejsc kultu religijnego Ukrainy. Celem ataków stały się także prawosławne świątynie w Mariupolu i w okolicach Kijowa czy centrum kultury islamskiej w Siewierodoniecku. Podobny los spotyka cmentarze i miejsca pamięci, w tym pochodzące z czasów II Wojny Światowej, które są dewastowane i bezczeszczone. Brutalne niszczenie miejsc związanych z tożsamością, także religijną, spotyka Ukraińców bez względu na wyznanie lub pochodzenie.

Musimy mieć świadomość, że rosyjskie represje wobec przedstawicieli mniejszości religijnych w Ukrainie rozpoczęły się na długo przed obecną inwazją. Po nielegalnym zaanektowaniu przez Federację Rosyjską Krymu w 2014 r., dyskryminację na tle religijnym szczególnie boleśnie odczuli zamieszkali tam rdzenni Tatarzy Krymscy. Ich prawa i wolności były i są systematycznie łamane przez okupacyjne władze rosyjskie. Dochodzi do zatrzymań, pozbawiania prawa do uczciwego procesu czy więzienia z powodów politycznych lub w wyniku oskarżeń o domniemany ekstremizm lub terroryzm w związku przynależnością do tatarskiej grupy etnicznej i religijnej. Organizacje Tatarów, takie jak samorząd – Medżlis, zostały zdelegalizowane, a ich członkowie poddani represjom. Prześladowania i szykany dotykają także przedstawicieli innych mniejszości religijnych na okupowanym Krymie, m.in. Świadków Jehowy oraz wyznawców kościołów protestanckich.

Prześladowania religijne są stale obecne w różnych regionach świata, gdzie konflikty podsycane są przez religijny fundamentalizm i nienawiść na tle etnicznym. Często dochodzi do aktów jawnej przemocy – jak podczas krwawego ataku na kościół katolicki św. Franciszka Ksawerego w Owo w południowo-zachodniej Nigerii, w którym 5 czerwca tego roku, w Niedzielę Zesłania Ducha Świętego, zginęło około 40 osób. Innym razem jest to problem systemowego prześladowania całych grup religijnych – jak ma to miejsce w Afganistanie rządzonym przez talibów czy wobec społeczności Jazydów doświadczającej w Iraku przemocy z rąk islamistycznych terrorystów.

Wolność religii lub przekonań jest fundamentalnym prawem człowieka. Jego sednem jest swoboda wyznawania religii zgodnie z własnym wyborem, a także zmiany wyznania, lub niewyznawania żadnej religii oraz prawo do manifestowania swoich poglądów religijnych. Jest to prawo uniwersalne, przysługujące każdej osobie, oraz niezbywalne – nikt nie może być zmuszony do przyjęcia lub porzucenia danych przekonań religijnych. Nikt nie powinien być dyskryminowany ze względu na wyznawane przekonania.

Promowanie wolności religii lub przekonań należy do ważnych celów polskiej polityki zagranicznej w obszarze praw człowieka. Z polskiej inicjatywy Zgromadzenie Ogólne ONZ ustanowiło w 2019 r. Międzynarodowy Dzień upamiętniający ofiary aktów przemocy ze względu na religię lub przekonania, obchodzony corocznie 22 sierpnia.

Partnerami Polski w realizacji tej inicjatywy są kraje, dla których upominanie się o wolność religijną jest sprawą priorytetową. Do państw, z którymi w tej dziedzinie współpracujemy najściślej, należy Wielka Brytania. To właśnie nasze kraje, wraz ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, były gospodarzami zainicjowanych w 2019 r. corocznych międzynarodowych konferencji na rzecz wolności religii lub przekonań – globalnych spotkań przedstawicieli rządów, społeczeństwa obywatelskiego oraz liderów różnych wyznań.

My – Polacy jesteśmy na te sprawy szczególnie uwrażliwieni. Pamiętamy II Wojnę Światową i to, co zdarzyło się na naszych ziemiach. Chcemy, by świat uczył się na swoich błędach i aby takie tragedie się nie powtarzały. Wierzę, że dzięki wspólnym wysiłkom – zarówno lokalnym jak i na forach międzynarodowych – osiągniemy cel i już nigdy nie będziemy oglądali obrazów takich jak płonąca Ławra Świętogórska.